



Pomysł na muzykę do filmu

Fahrenheit Crew

Pomysł to chyba nowy w polskim kinie, choć w Hollywood funkcjonuje od dawna - muzykę filmową komponuje jeden kompozytor, ale wariacje na temat głównego wątku opracowuje dodatkowo kilku niezależnych muzyków i/lub

kilka zespołów. W przypadku Matrixa do współpracy zaproszono wiele gwiazd, między innymi Roba Zombie, Rammstein i Prodigy. W naszych realiach może być skromniej, ale to nie znaczy, że gorzej. Prośba więc o poradę. Gdyby udało się zrealizować ten pomysł, kto z polskich wykonawców waszym zdaniem byłby najlepszy, by stworzyć piosenkę do filmu Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa.

Komentarze najlepiej umieszczać [tutaj](#)